ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA

VOL. XXXII/XXXIII, 10 SECTIO G 1985/1986

Instytut Historii i Teorii Państwa i Prawa UMCS
Zakład Historii Doktryn Polityczno-Prawnych

Jadwiga MARKIEWICZ

Założenia fichteańskiego *Zamkniętego państwa handlowego*

Принципы „Замкнутого торгового государства" Фихте

Die Grundsätze des *Geschlossenen Handelsstaates* von Fichte

Johann Gottlieb Fichte (1762—1814) należy do czołowych przedstawicieli idealizmu niemieckiego. Zgodnie z filozofią oświecenia uważali oni, że najgłębszą istotę człowieka stanowi jego rozum, jego naczelnym zadaniem jest realizowanie zasad rozumu w rzeczywistości, rozszerzanie jego funkcji społecznych, działanie zgodne z rozumem i dążenie samemu według jego zasad do doskonałości. Racjonalizm fichteański jest konstrukcją abstrakcyjno-formalną. H. Lenk uważa: „[...] *die Konstruktion der reinen Vernunft ist ein abstrakt-idealtypisches Modell.*"[1] Jest zatem idealnym modelem, który funkcjonuje według praw logiki poza czasem i psychiką. Są to raczej reguły działania modelu, a w żadnym wypadku nie należy go traktować jako jakiegoś światopoglądu czy kierunku filozoficznego.[2]

W tym miejscu pomijam trudne teoretyczno-poznawcze wywody Fichtego, stanowiące podstawowe założenia jego filozofii, pragnąc ograniczyć się do naszkicowania założeń jego państwa handlowego, które w dużej części utrzymuje niezmiennie swą aktualność, czego dowodem jest sesja w NRD poświęcona koncepcji ustrojowo-prawnej Fichtego.[3]

---

[1] H. Lenk: *Pragmatische Vernunft*, Stuttgart 1979, s. 39.

[2] *Ibid.*, s. 23. Zgadzam się ze stanowiskiem autora, który w tej sprawie pisze: *„Der kritische Rationalismus ist weder Weltanschauung noch Weltanschauungsersatz. Er liefert keine vollständige Philosophie, sondern ein relativ lose verbundenes Konzept methodischer Regeln."*

[3] *Zamknięte państwo handlowe* nie było tłumaczone na język polski, korzystam z wydania: J. G. Fichte: *Der geschlossene Handelsstaat*, F. Meiner Verlag,

Zamknięte państwo handlowe ukazało się w r. 1800 i należy do najbardziej znanych prac J. G. Fichtego. Dla historii doktryn politycznych koncepcja ta ma szczególne znaczenie, bowiem rysuje pierwszy w dziejach myśli ustrojowej model planowej gospodarki, którą często określa się mianem socjalistycznej. Omawiając wyżej wymienioną pracę chciałabym uwypuklić przede wszystkim bogatą problematykę ustrojowo-prawną, szczególnie model gospodarki planowej, teorię pieniądza i cen oraz fichteańską ideę wolności na tle koncepcji państwa handlowego, które w swym założeniu ogranicza wolność jednostki.

Podstawą rozważań pozostać musi *Zamknięte państwo handlowe*, ale wiele uwag ustrojowo-gospodarczych zawiera też jego odpowiednik z r. 1812 *Rechtslehre*.

Już samym tytułem *Zamknięte państwo handlowe — filozoficzny zarys będący załącznikiem do nauki prawa jak też próbą przyszłej polityki* autor określa miejsce koncepcji ustrojowo-gospodarczej w swoim systemie filozoficznym. Podstawę jej stanowi nauka prawa, ściśle wiążąca się z teoretycznymi założeniami filozoficznymi, zakładającymi, że istotą rozumu jest samodzielne działanie jednostki. Akt poznawczy, ustanawiający każdą wolną istotę rozumną jako „ja" i będący przede wszystkim wyrazem samodzielnego działania, zakłada swobodę postępowania i uznaje wolność za warunek egzystencji. Konsekwencję tego toku rozumowania stanowi wysoce oryginalne ujęcie podstawowego, według Fichtego, pojęcia prawnego: własności. Określa ono sferę prawną każdego obywatela, we własności wyraża się wolność do samodzielnego działania, ona przesądza o obszarze, w którego ramach obywatel jest nieskrępowany w swym działaniu. Stąd Fichte definiuje własność jako „[...] wyłączne prawo do działania, ale w żadnym wypadku nie prawo do rzeczy." [4] Jednocześnie wyraźnie twierdzi, że treść prawa wyznacza cel ukierunkowujący i porządkujący prawne zachowania. Ten cel, który dotyczy podstawowych zachowań, przesądzających o prawnym porządku, posiada naturę gospodarczą. Naczelnym zadaniem każdego porządku prawnego jest ścisłe wytyczenie sfer dla gospodarczej działalności, bowiem — w ujęciu Fichtego — porządek prawny to porządek gospodarczy. Już z tych abstrakcyjnych przesłanek wynikają założenia koncepcji ustrojowo-gospodarczej Fichtego. Zgodnie z nią, każdy obywatel posiada określony i zagwarantowany zakres swej gospodarczej przedsiębiorczości. Najważniejszy cel działalności gospodarczej stanowi zabezpieczenie niezbęd-

Hamburg 1979. O aktualności tej pracy dowodzi między innymi zorganizowana w Berlinie w r. 1962 z okazji 200-lecia urodzin J. G. Fichtego sesja i wydana z tej okazji książka: *Wissen und Gewissen*, będąca zbiorem 10 esejów dotyczących myśli filozofa.

[4] Fichte: *op. cit.*, s. 15.

nych potrzeb życiowych społeczeństwa. Zagwarantowana sfera działalności gospodarczej jest zarazem gwarantem możliwości egzystencji każdej jednostki wchodzącej w obręb państwa. Przy czym Fichte optymistycznie zakłada, że ta aktywność gospodarcza będzie skuteczna. Jest to doniosłe założenie, gdyż na skutek podziału pracy egzystencję każdej jednostki warunkują świadczenia innych. Tak więc wzajemne świadczenia, które muszą być odpłatne, określają egzystencję obywateli. Owa odpłatność sprowadza się do wzajemnego świadczenia innych usług i przyjmowania świadczeń od innych.

Istotą porządku prawnego, według Fichtego, jest wzajemna gwarancja świadczeń umożliwiająca egzystencję obywateli. Tak więc zagwarantowanym uprawnieniom odpowiadają, ciążące na przyjmującym świadczenia, określone obowiązki, a mianowicie:

1. Zagwarantowanej, nietykalnej sferze działania jednostki odpowiada obowiązek respektowania nietykalności takiej sfery innych jednostek.
2. Gwarancji skuteczności działania ekonomicznego odpowiada obowiązek przyjmowania świadczeń przez obywateli. Nie może istnieć niepotrzebna działalność gospodarcza.
3. Gwarancji zabezpieczenia potrzeb odpowiada obowiązek rzetelnej pracy i obowiązek oddania innym rezultatów własnej pracy.

Gwarancje te zakładają konieczność wprowadzenia gospodarki planowej. Gwarancja otrzymywania świadczeń dotyczy podstawowych dóbr konsumpcyjnych przy założeniu, że rozumna działalność gospodarcza będzie w stanie pokryć w pełni zapotrzebowania obywateli. Produkcyjna działalność musi być objęta jednym planem gospodarczym, który produkcję zharmonizuje z potrzebami obywateli. Plan uwzględniać winien możliwości produkcyjne i rzeczywiste zapotrzebowanie przy określeniu wartości ilościowej tej produkcji.

W związku z tym ciekawe jest, w jaki sposób Fichte konstruuje swój plan gospodarczy. Jego podstawowe założenia można sprowadzić do twierdzenia, że dobra niekoniecznie potrzebne muszą zawsze i wszędzie ustąpić miejsca dobrom niezbędnym lub takim, bez których trudno się obejść. W ten sposób Fichte wyprzedził o pół wieku głośną teorię użyteczności krańcowej.[5] Myśl ta posłużyła mu do zbudowania hierarchicznej konstrukcji planu, przy czym płody rolne otrzymują najbardziej zna-

[5] W latach siedemdziesiątych XIX wieku F. von Wieser ogłosił teorię użyteczności krańcowej, według której w miarę powiększania się konsumpcji dobra, użyteczność każdej jego następnej jednostki zmniejsza się, ponieważ przybliża się stan nasycenia. Tak więc o wartości dóbr decyduje ich użyteczność. I oto na pół wieku wcześniej Fichte opiera swój plan gospodarczy na użyteczności dóbr, rozróżniając: zbędne, niekoniecznie potrzebne oraz niezbędne dobra dla ludzkiej egzystencji.

czącą pozycję. Stąd nadwyżki w rolnictwie górują nad dobrami wytwarzanymi poza rolnictwem.

Z całą sferą produkcji w ścisłym związku pozostaje działalność kupców, którzy są zgrupowani zależnie od regionów i branż. Zapotrzebowanie na pracowników służby państwowej, wynikające z zadań publicznych, jest w zasadzie stałe. Natomiast pozostały nadmiar siły roboczej oddaje się do dyspozycji wyspecjalizowanej produkcji rzemieślniczej. Jednakże i ona jest stopniowo zaplanowywana, to znaczy przedmioty, bez których można się obejść, mogą być dopiero wówczas wytwarzane, jeśli pilniejsze potrzeby są zaspokojone.[6] Innym zastosowaniem nadmiaru siły roboczej jest skrócenie czasu pracy wszystkich zatrudnionych tak, aby więcej mogli się oddawać swym upodobaniom i kształceniu.

W jaki sposób ma być ta planowa gospodarka wprowadzana w życie? Zdaniem Fichtego, ustalenie potrzeb i wysokości produkcji winno dotyczyć całej gospodarki planowej, ale mimo to nie może ona uzasadniać bezpośrednich nakazów dotyczących zaopatrzenia obywateli. Obliczenia planu stanowią jedynie podłoże do wyznaczenia liczby osób dopuszczonych do określonych zawodów tak, aby osiągnąć zaplanowany poziom produkcji. W wypadku nadmiaru zgłaszających się do określonego zawodu muszą nastąpić przesunięcia do innych; zaś w wypadku braku chętnych należy stosować politykę premii. Jednakże normalnie poziom zatrudnienia w zawodach osiąga się przez wymianę starych pracowników kadrą młodych. Fichte wspomina o możliwości czasowego przesunięcia sił roboczych w celu rozwiązania określonych trudności.[7]

Szczególne problemy w państwie zamkniętym stwarza handel. Dostarczaniem dóbr użytkownikom oraz ich podziałem między rzemieślników zajmuje się stan kupiecki. Funkcjonuje on w zasadzie na podstawie uzgodnień obowiązkowych dostaw oraz obowiązkowych przyjęć. Ponadto stan ten ustala ceny w oparciu o oficjalnie określone mierniki. Liczba kupców oraz zasięg ich pracy pośredniczącej są ustalane na wzór

---

[6] F i c h t e: *op. cit.*, ss. 42—45. W świetle zaspokajania „pilnych" i „mniej pilnych" potrzeb obywateli wyłoniło się ciekawie rozwiązane przez Fichtego zagadnienie nadwyżek, pojawiających się w związku „z niepewnością uprawy roli". Brak możliwości przewidywania wielkości plonów rolnych każdego roku zakłóca rytm produkcji. Wobec tego zebrane nadwyżki mają rekompensować ewentualne straty. Poszkodowana w danym roku przez naturę część kraju skorzysta z zebranych towarów, zapłaci za nie producentom, którzy dostarczą je na koszt państwa.

[7] F i c h t e: *op. cit.*, ss. 24 i 44. Producenci, kupcy, artyści (*Künstler*) to trzy stany, których równowaga i liczba muszą być przez państwo rozsądnie określone. W przypadku niedoboru na przykład robotników „nic innego nie pozostawało niż premie z kasy państwowej, do czasu, aż pożądana liczba obywateli znowu zechce postawić na tę gałąź pracy, a państwo zechce tymczasowo odkupić ich fabrykaty na wypadek przyszłego, grożącego niedostatku".

producentów. Każdy kupiec jest specjalistą w określonej branży i w wyznaczonym mu zasięgu posiada wyłączne prawo działania, jak inni obywatele. Natomiast producenci odpowiednio do swoich zadań mają obowiązek dostarczenia kupcowi towarów, tak jak konsumenci — obowiązek zakupu tych towarów. Natomiast na kupcu ciąży odpowiedni obowiązek odbioru i dostarczenia towarów.

Znamienne jest, że rząd nie musi wyznaczać kupcom ani źródeł zaopatrzenia, ani odbiorców, ani zasięgu dostaw. Te sprawy pozostawił Fichte kupcom, ale jednocześnie w celu dotrzymania regularności, tak odbioru, jak i dostaw towarów, przewiduje sankcje zmuszające kupców i ich partnerów do solidnego postępowania. Z tego punktu widzenia należy patrzeć na absolutną eliminację w państwie fichteańskim zagranicznych obrotów handlowych. Wynika to już z samego tytułu, który mówi o zamkniętym państwie handlowym.

Stanowisko swoje argumentuje Fichte tym, że jedynie w ramach gospodarki państwowej, i to całościowo pojętej, można zrównoważyć zapotrzebowanie z produkcją. Natomiast zagraniczni dostawcy i odbiorcy nie mogą być podporządkowani planowi państwowemu z różnych względów, na które rząd nie ma wpływu — stąd mogą zakłócać lub utrudniać realizację planu.

Pojawiają się poglądy utożsamiające w części koncepcję Fichtego ze średniowiecznym ustrojem cechowym czy merkantylizmem. Jednak znaczne różnice, przede wszystkim całościowy charakter fichteańskiego planu gospodarczego, brak handlu zagranicznego, krytyka kolonializmu, przeczą wyżej wymienionym poglądom.

Nasuwają się wobec tego pytania: czy i w jakim zakresie koncepcję ustrojowo-gospodarczą Fichtego można określić jako socjalistyczną? Zwykło się mówić, że ustrój socjalistyczny ma miejsce wówczas, gdy środki produkcji w zasadzie są uspołecznione. Koncepcji tej nie akceptuje Fichte, ale czy można odmawiać jej charakteru socjalistycznego?

Fichte nie mówi o uspołecznieniu środków produkcji, ale wprowadza centralne kierownictwo procesem produkcji, który jest ustalany na podstawie zrównoważenia potrzeb z wynikami produkcji. Ponadto wprowadza centralny rozdział wytworów produkcji, zwłaszcza jeśli chodzi o dobra niezbędne dla egzystencji społeczeństwa. W jego rozumieniu istotnym elementem gospodarki planowej jest jej cel, który winien determinować działalność wszystkich producentów, tak prywatnych jednostek, jak też producentów zrzeszonych w branżach. Można by pokusić się o określenie fichteańskiego systemu gospodarczego socjalistycznym, gdyż:

1) władza centralnie ustala cele gospodarki;

2) plan gospodarczy opiera się na realnych potrzebach obywateli, aby je zaspokoić w zakresie niezbędnych dóbr;

3) uwypuklona jest rola idei równości;

4) władza decyduje o celach i hierarchii przedsięwzięć gospodarczych w ramach planu centralnego.

Fichte, formułując swą koncepcję ustrojowo-gospodarczą, w łączności z nią i na jej potrzeby stworzył teorię pieniądza oraz naukę o wartości i cenach towarów. Należy on do pierwszych teoretyków pieniądza konwencjonalnego tzw. *Zeichentheorie* — teorii znaku, którą sformułował w sposób jak najbardziej konsekwentny i klarowny. Jego poglądy są tym bardziej doniosłe, że pozostają w wyraźnej sprzeczności z obowiązującym wówczas poglądem A. Smitha o realnej wartości pieniądza, którą przedstawia metal szlachetny zawarty w pieniądzu lub pokrycie w metalach szlachetnych pieniądza będącego w obiegu.[8] W związku z tym Fichte wypowiedział się następująco:

1. W sposób ostry i jasny przeciwstawił swą teorię pieniądza konwencjonalnego teorii pieniądza realnego twierdzeniem, że znak pieniądza można umieścić na małowartościowym materiale i że państwo może uznać za pieniądz cokolwiek zechce.[9]

2. Jedynym warunkiem, aby pieniądz spełniał swą rolę, jest gotowość obywateli do posługiwania się w obrotach handlowych pieniądzem umownym. Myśl tę wypowiedział na początku XX wieku F. von Wieser w lapidarnym sformułowaniu, że uzasadnieniem teorii umownego pieniądza jest „[...] masowe przyzwyczajenie posługiwania się tym pieniądzem" i to stanowi zasadniczą jego właściwość.

3. Obieg umownego pieniądza może odbywać się bez zakłóceń, jeśli każdy będzie przyznawał mu tę samą wartość, za jaką otrzymał pieniądz. Państwo, będąc głównym płatnikiem, daje największą gwarancję utrzymania wartości pieniądza umownego. Polityka cen prowadzona przez państwo oraz centralne kierowanie masą wytworzonych dóbr to czynniki, które mogą zapewnić stałą wartość pieniądza.

Nie wystarcza jednak autorytet państwa, które w systemie gospodar-

[8] Teoria A. Smitha o realnej wartości pieniądza zdobyła powszechne uznanie, tym bardziej że jego *An Inquiry into the Nature and Causes of the Wealth of Nations*, opublikowane w Londynie w r. 1776, uważano niemal za Biblię ówczesnej ekonomii.

[9] Fichte: *op. cit.*, ss. 46 i 99—100: „Pieniądz musiałby być wykonany z czegoś, co jest najmniej użyteczne." I dalej: „Wszystkie pieniądze znajdują się w rękach obywateli, tj. wszystko srebro i złoto zostanie wycofane z obiegu, a w miejsce to zostanie wprowadzony pieniądz krajowy, ważny wyłącznie w kraju i nigdzie więcej". Specjalne kasy wymiany umożliwić mają ludności, a nawet zmusić ją do dokonania operacji zamiany, zebrane srebro i złoto przejdzie do rąk rządu. „Materiał, z jakiego będą produkowane te nowe pieniądze, będzie ujawniony dopiero przez ich emisję i używany tylko do produkcji pieniędzy. [...] Może to być skóra lub papier."

ki planowej może dawać gwarancję efektywnej ekonomii i zdrowego pieniądza. Fichte analizuje relacje między pieniądzem umownym a masą wytworzonych dóbr, co musi się odzwierciedlać w zmianie poziomu cen. Mimo pewnych uproszczeń i przeoczeń, jak na przykład niedostrzeżenie następstw wynikłych z szybkości obiegu pieniądza, fichteańska analiza pieniądza stanowi podstawę do sformułowania klarownych wniosków:

1. Powiększenie ilości pieniądza ponad miarę, mimo że jest usprawiedliwione równoczesnym zwiększeniem produkcji dóbr, powoduje zawsze w konsekwencji zmniejszenie jego wartości.

2. Bezprawne zwiększenie ilości pieniądza zawsze godzi we własność obywateli, „nawet ograbia się ich z pieniędzy zamkniętych w szkatule".[10]

3. Państwo przez nadmierną inflację pieniądza unicestwia zarówno swą politykę cen, jak i ogranicza masę dóbr przeznaczonych na rynek.

Na podstawie tych wniosków Fichte dochodzi do ostatecznej konkluzji, że rząd z uwagi na całość życia gospodarczego winien dążyć do utrzymania stałej wartości pieniądza.[11]

Również teoria cen i wartości ściśle wiąże się z koncepcją ustroju gospodarczego, przy czym i w tej materii jest Fichte oryginalny. Przede wszystkim przyjmuje punkt wyjścia odmienny niż inne teorie cen. Podczas gdy mu współcześni stawiali pytanie dotyczące przyczyn kształtowania się cen w obrotach gospodarczych, on analizował ceny w pryzmacie gospodarki planowej, a więc z uwagi na cel, jaki stawia sobie państwo, regulując ceny. W następstwie tak postawionego problemu dążył do znalezienia odpowiedzi na pytanie: jaką procedurę winno podjąć państwo, aby prowadzić celową politykę cen. W swych trzech kolejnych pracach: *Naturrecht*, następnie mało znanej rozprawie *Über Staatswirtschaft* i wreszcie w *Der geschlossene Handelsstaat* Fichte pierwszy w historii ekonomii rozwinął pełną teorię formowania się cen w ustroju gospodarki planowej.

Stojąc konsekwentnie na stanowisku rozróżnienia użyteczności dóbr, będącego podstawą konstrukcji planu gospodarczego, Fichte dochodzi do zasadniczej tezy. Uważa, że teoria A. Smitha o cenie określonego dobra, będąca wyrazem wartości kosztów i pracy włożonej w jego sporządzenie, jest niesłuszna. Pyta: jak można uzyskany wytwór oceniać trudem jego wyprodukowania, a nie użytecznością, a więc, czy możemy zobowiązać się, aby na równi traktować „bezcelowy wysiłek" z przydatnością samego przedmiotu? [12]

[10] Fichte: *op. cit.*, s. 101.

[11] *Ibid.*, s. 46: „Pieniądz powinien być wprowadzony w państwie rozumu, lecz jego wartość jest stała, przynajmniej nie może się zmieniać bez wpływu państwa, które musi przestrzegać pewnych zasad."

[12] *Ibid.*, ss. 68—69. Pisząc o zależności między monetami wykonanymi ze srebra i złota a użytecznością towarów kupionych w zamian za nie. Fichte krytykuje po-

Fichte podaje cztery reguły dotyczące miary wartości dóbr:

1. Ekwiwalentem wartości dóbr są środki żywnościowe, a więc ich siła odżywcza. I tak na przykład 1 kg chleba odpowiada określonej ilości mięsa, które posiada tę samą wartość odżywczą.[13]

2. Środki utrzymania, które z uwagi na swą szczególną wartość wymagają wyższych kosztów produkcji, a mimo to są produkowane, winny mieć wartość zboża, które by w tym samym czasie i takimi samymi kosztami mogło być wyprodukowane.

3. Ta część wartości produktów rzemieślniczych, przypadająca na ich wyrób, powinna być określona ilością zboża, jaką rzemieślnik potrzebuje na swe utrzymanie w czasie wytwarzania tych produktów. Przy czym do tego czasu winno doliczać się okres nauki rzemiosła.

4. Ogólnie biorąc, ceny powinny się tak kształtować, aby osoby zatrudnione w rzemiośle, rolnictwie i handlu, dzięki swym zarobkom, mogły dostatnio żyć, a z nadwyżek zaspokajać nowe potrzeby.

Powstaje jednak pytanie, czy Fichte konstruując projekt ustroju gospodarczego z myślą o zapewnieniu bezpiecznej sfery działalności każdemu człowiekowi, osiągnął swój cel? Przy omawianiu fichteańskiej koncepcji ustroju gospodarczego niejednokrotnie musi budzić się wątpliwość, czy ten centralnie kierowany model gospodarki harmonizuje z podstawowymi założeniami filozofii Fichtego. Wydaje się, że w tym pytaniu mieści się kluczowy problem jego filozofii społecznej.

W systemie Fichtego idea wolności odgrywa centralną rolę, będąc również podstawową przesłanką jego koncepcji gospodarczo-ustrojowej. Dostrzegamy to w określeniu własności, kiedy mówi, że człowiek nie potrzebuje martwych przedmiotów, ale przestrzeni dla swej wolnej życiowej twórczości. I właśnie ustrój gospodarczy jest konstruowany z myślą o tym, by zapewnić człowiekowi bezpieczną sferę działalności. Jednocześnie w systemie fichteańskiej gospodarki planowej zasadnicze decyzje,

---

gląd, według którego czas wydobycia danej ilości złota lub srebra jest równy czasowi i trudowi wydobycia i obróbki innego towaru, np. zboża. „Wartość tych metali polega jedynie na ich ogólnej zgodności co do ich wartości. [...] Prawdziwa wartość wewnętrzna tych metali, ich niezbędność do obróbki nie równa się ich zewntęrznej, bazującej na opinii, wartości." Fakt, że stosunek pieniądza do towaru oparty jest tylko na publicznej opinii i jest ona jego jedyną gwarancją sprawia, iż stosunek ten jest zmienny i zachwiany.

[13] *Ibid.*, s. 30: „Według tej miary [chleba — J.M.] należałoby ocenić inne środki wyżywienia pod względem ich wartości. Mięso ma większą wartość niż chleb, gdyż mniejsza jego ilość zaspokaja głód na dłużej niż większa ilość chleba. Ilość mięsa potrzebna na codzień przeciętnie warta jest takiej ilości zboża, jaką człowiek potrzebowałby tego samego dnia na swoje wyżywienie."

dzięki którym działalność twórcza jednostek może być przedsiębrana, podejmowane są przez rząd centralnie kierujący gospodarką planową. Tak więc ośrodek centralnej władzy przesądza o kierunku aktywności gospodarczej obywateli przez udzielenie im zezwoleń na wykonywanie zawodu i poprzez decydowanie o rodzaju świadczeń i wysokości ekwiwalentu za te świadczenia oraz przez określenie stopnia użyteczności i potrzeby wytwarzania dóbr. A zatem poza jednostką dochodzi do ustalenia celu i zakresu jej działań gospodarczych. Ten paradoks dostrzegł, a nawet podejmował próby rozwiązania tej sprzeczności w różny sposób, jednak bez większych rezultatów. Między innymi pisze w *Rechtslehre*, że wolność jednostki może ujawniać się w sposobie lub w doborze wykonywania zadań, co, oczywiście, znacznie ogranicza pojęcie wolności. Wydaje się, że najbardziej istotnym elementem wolności jest wybór, jakiego dokonuje jednostka w odniesieniu do celów i zadań swej gospodarczej aktywności. Tymczasem gospodarka planowa, konsekwentnie wprowadzana drogą ustalania normatywów wydajności i ich kontroli, ogranicza jednostkę nawet w wyborze metod realizowania nałożonych na nią zadań gospodarczych. Ponadto Fichte zakłada słusznie, że postępujący podział pracy w produkcji sprawi, że pracownicy będą wykonywali mechanicznie jedynie jakiś fragment w procesie produkcyjnym, co w gruncie rzeczy wyeliminuje jakąkolwiek wolną aktywność. Remedium na to jest postulat filozofa, aby działalność produkcyjna jednostki, wykonywana w ramach planowej gospodarki, nie absorbowała wszystkich jej sił, aby pozostawiała jej wolny czas na realizowanie swoich indywidualnych celów. Fichte, jakby antycypując rozwój wypadków, pragnął ograniczyć czynności jednostek w gospodarce planowej, które to czynności są w zasadzie wykonywane bez osobistego zaangażowania, aby w ten sposób przesunąć wolne działanie jednostki do sfery jej wolnego czasu. Ujmując to zagadnienie w kategoriach etycznych, uważał, że potrzeby materialne winny najmniej absorbować siły człowieka, by mógł je poświęcić wolnej, moralnej aktywności.

U Fichtego mamy jeszcze jedną próbę rozwiązania owej sprzeczności między wolnością jednostki a centralnym kierownictwem gospodarki, a mianowicie w pracach: *Grundzüge des gegenwärtigen Zeitalters*, *Staatslehre* oraz *Reden an die deutsche Nation*, gdzie stawia ciekawą tezę: jeżeli życie społeczne jest prowadzone we właściwym kierunku, a więc zgodnie z zasadami rozumu, czyli przebiega w „państwie rozumu" — wówczas urzeczywistniane cele są zgodne z tymi, jakie stawiałyby sobie wolne jednostki rozumnie myślące i działające. W doskonałym „państwie rozumu" nie ma miejsca na żaden uzasadniony cel indywidualny, który nie odpowiadałby ogółowi i nie byłby przez ogół pożądany. Przyjmując tę interpretację, można postawić pytanie, czy w ogóle w gospodarce pla-

nowej ma sens wyodrębnianie sfery dla wolnej aktywności obywateli? Rozumne państwo wyraża przecież etyczność jednostek, a wobec tego Fichte w *Grundzüge des gegenwärtigen Zeitalters* posuwa się naprzód, twierdząc, że wszystkie nadwyżki siły, których obywatele nie wydatkują w gospodarce centralnie sterowanej, winni bez wyjątku przekazać państwu realizującemu etyczne cele ogólnospołeczne.

W ten sposób doszliśmy do zasadniczej kwestii w interpretacji doktryny Fichtego, a mianowicie, w jakim stosunku pozostaje wolność do porządku prawnego opartego na rozumie. Powstaje pytanie, czy w państwie rozumu wolność w sensie prawnym w ogóle jest potrzebna? Wprawdzie państwo jest rozumiane jako urzeczywistnienie rozumnego porządku prawnego, jednakże należy ten porządek prawny zdecydowanie odróżniać od doskonałego porządku etycznego. Bowiem porządek prawny winien jedynie nie doprowadzać do zakłóceń wolności jednych jednostek przez inne. Natomiast we wspólnocie, w której jednostki same rządzą się rozumem, a więc zasadami etycznymi, przejawia się samoistnie wola czystego rozumu, a zatem w takiej wspólnocie nie ma miejsca na porządek prawny.

Zgodnie z tą interpretacją mielibyśmy dwa porządki społeczne: jeden doskonały lub dla doskonałych osób, kierujących się zasadami etycznymi, i drugi — porządek prawny przeznaczony dla niedoskonałych jednostek.

Rozumowanie powyższe prowadzi do nowej trudności. Państwo rozumu wyraża etyczne cele i narzuca je działalności pojedynczym jednostkom, natomiast w świecie etycznym jednostki same z siebie etycznie postępują.

Przed podobnym dylematem stanął później Hegel i o ile Fichte pozostawił problem otwarty, o tyle Hegel w swoim ujęciu wolności, utożsamiając moralność z prawem, teoretycznie rozwiązał problem. „Wolność dla Hegla jest świadomą działalnością, zgodną z obiektywną ideą prawa lub postępowaniem zgodnym z regułami pozytywnego prawa, które ucieleśnia rozumność. Dla niego subiektywna wolność wyraża się w świadomej realizacji obowiązującego systemu polityczno-prawnego. Natomiast przeciwstawienie się prawu dowodzi braku wolności i jest świadectwem niewiedzy ludzkiej.” [14]

Przedstawione sprzeczności systemu fichteańskiego nie tylko go nie dyskwalifikują, ale przeciwnie — wskazują na mozolną drogę filozofa, który inspirowany szlachetną ideą wolnego człowieka, szukał rozwiązań, aby wolność racjonalnie myślącej jednostki związać z ustrojem społecznie sprawiedliwym.

---

[14] G. L. Seidler: *Z zagadnień filozofii prawa*, Lublin 1978, ss. 130 i 131.

РЕЗЮМЕ

„Замкнутое торговое государство" вышло в свет в 1800 году и принадлежит к наиболее известным работам И. Г. Фихте. В основе государственно-правового устройства у Фихте лежит предпосылка, что сущностью каждого разумного индивидуума является его свободная и самостоятельная деятельность. Эта же мысль лежит в основе „Замкнутого торгового государства". Одновременно Фихте утверждает, что правовой порядок в своей сущности выражает цели жонамического порядка при чем точно определяет для индивидуума сферы его деятельности. В результате правовой порядок должен определить и гарантировать взаимоуслуги граждан с целью обеспечения быта всего общества. Отсюда — необходимость планового хозяйства, в котором центральным путем согласуется производство с потребностями граждан. При определении величины этого производства план должен принимать во внимание производственные возможности и действительные потребности. Следует заметить, что в центральном плане Фихте выделяет блага необязательные, которые всегда должны уступить место обязательным благам или таким, без которых трудно обойтись.

У Фихте нет речи об обобществлении средств производства, но для управления процессами производства он вводит центральное руководство, которое детерминировано уравниванием потребностей с результатами производства. Кроме того, Фихте предлагает центральное распределение произведенных благ, а прежде всего благ, необходимых для жизни общества. Здесь систему плановой экономики Фихте можно бы назвать квазисоциалистической.

Концепция планового хозяйства Фихте не гармонизирует с основными предпосылками его философии, здесь автор статьи имеет в виду прежде всего его концепцию свободы. Важнейшие решения в плановом хозяйстве, которые детерминируют хозяйственную деятельность индивидуумов, принимают без их участия органы, центрально управляющие плановым хозяйством.

Осознавая этот дилемат, в своих последних работах Фихте, вслед за Кантом, проблему свободы старался перенести из правовой плоскости в моральную.

ZUSAMMENFASSUNG

Der geschlossene Handelsstaat erschien 1800 und gehört zu den bekanntesten Werken von J. G. Fichte. Die Grundlage Fichtes Verfassungskonzeption ist die Voraussetzung, dass das Wesentliche des vernunftigen Individuums sein freies und selbständiges Handeln ist. Diese Idee bildet den Ausgangspunkt des *„Geschlossenen Handelsstaates"*. Fichte stellt gleichzeitig eindeutig fest, dass die Rechtsordnung in ihrem Wesen die Zwecke der Wirtschaftsnatur beinhaltet — bei strenger Bestimmung der Sphären dieses Handelns für den Einzelnen. Die Rechtsordnung soll also gegenseitige Leistungen der Bürger für die Sicherung der Existenz der ganzen Gesellschaft bestimmen und garantieren. Daraus ergibt sich die Notwendigkeit der Planwirtschaft, in der man zentral die Produktion mit den Bedürfnissen der Bürger in Einklang bringt. Der Plan soll die Produktionsmöglichkeiten und die realen Bedürfnisse bei der Bestimmung der quantitativen Wert dieser Produktion enthalten. Man muss bemerken, dass Fichte im Zentralplan die nicht notwendigen Güter absondert, die den unentbehrlichen Gütern ausweichen sollen, oder solchen, die man nicht vermissen kann.

Fichte spricht nicht von der Vergesellschaftung der Produktionsmittel, sondern

führt die Zentralleitung der Produktionsprozesse ein, die von dem Ausgleich der Bedürfnisse und Produktionserfolge determiniert ist. Er führt noch die zentrale Einteilung der erzeugten Güter ein, besonders wenn es um die Güter geht, die unentbehrlich für die Existenz der Gesellschaft sind. In diesem Bereich konnte man Fichtes System der Planwirtschaft als ein quasi-sozialistiches bezeichnen.

Fichtes Konzeption der Planwirtschaft stimmt nicht mit Grundvoraussetzungen seiner Philosophie überein, und vor allem nicht mit seiner Konzeption der Freiheit. In der Planwirtschaft werden die grundsätzlichen Entscheidungen, die das wirtschaftliche Handeln des Einzelnen bestimmen, von dem die Planwirtschaft leitenden Zentrum gefasst und nicht von dem Einzelnen. Fichte, dieses Dilemmas bewusst, versuchte in seinen letzten Werken — nach Kants Vorbild — das Problem der Freiheit von der rechtlichen auf Moralebene zu bringen.